

Przewiert droższy, ale lepszy dla zieleni

Na budowie na al. św. Jana Pawła II sporo się dzieje. Rozpoczęło się wykonywanie przewiertu pod kanalizację deszczową. Taka technologia jest bezpieczniejsza dla terenów zielonych, w tym koron drzew.

Przewiert będzie biegł pod ziemią przez al. św. Jana Pawła II od pl. Artylerii Polskiej, czyli od tzw. armatek, do wysokości ul. Chopina. Najpierw pod ziemię, za pomocą specjalnej wiertnicy, wprowadzona zostanie żerdź. Następnie do niej podczepiona będzie rura, która za pomocą cofającej się żerdzi zostanie wprowadzona pod ziemię. Rura ta będzie odprowadzała wody opadowe.

Prowadzenie prac w takiej technologii jest co prawda droższe i bardziej skomplikowane, ale za to korzystniejsze dla zieleni. Metoda przewiertu pod ziemią ogranicza bowiem działania sprzętu budowlanego pod koronami drzew. To ważne w kontekście maksymalnej ochrony istniejącego drzewostanu.

W tej kwestii udało się sporo zrobić. W pierwszym etapie prac, na Wałach gen. Sikorskiego i ul. Chopina, w stosunku do pierwotnych założeń udało się zachować sześć spośród 18 drzew przeznaczonych pierwotnie do wycinki. Na pozostałym obszarze inwestycji, w tym na al. św. Jana Pawła II, stało się podobnie. W tym rejonie (obejmującym al. św. Jana Pawła II, pl. Niepodległości oraz fragmenty ul. Kraszewskiego i Czerwona Droga) pierwotnie do wycinki planowano 66 drzew. Po dodatkowych ekspertyzach dendrologicznych oraz analizach możliwości uratowania drzew kilkanaście z nich poddano obserwacji pod kątem zachowania lub przesadzenia. I to się udało - 17 drzew zostało ocalonych. Niektóre z nich zostały przesadzone, a inne rosną dalej na swoim miejscu dzięki wprowadzeniu drobnych korekt do projektu. Jest to dla nich korzystniejsze niż przesadzenie, bo pozostały w swoim środowisku, w którym wzrastały i nie ulegną osłabieniu podczas przenoszenia.

Trzeba tu podkreślić, że wiele z usuniętych drzew, w tym lip wzdłuż al. św. Jana Pawła II było w złym stanie zdrowotnym i należałoby je usunąć niezależnie od realizowanej inwestycji. I tak na przykład cztery drzewa, które rosły między Ślimakiem Getyńskim a ul. Kopernika od strony starówki miały uszkodzenia w strefie pni i koron. W przyszłości wszystkie zagrażałyby złamaniem.

Inne drzewo, które rosło niedaleko przystanku autobusowego od strony pomnika J. Piłsudskiego, miało system korzeniowy wrośnięty w uzbrojenie podziemne i na połowie obwodu nie posiadało korzeni stabilizujących. Nie rokowało to żadnych szans na zakończone sukcesem przesadzenie, a wręcz zagrażałoby bezpieczeństwu i dlatego podjęto decyzję o jego wycince. Jeszcze inne, ze względu na nieprawidłowo ukształtowany system korzeniowy i jego wady (martwice, nerkozy) oraz blisko przebiegające uzbrojenie terenu (sieci energetyczne, światłowód), nie miało szans na ukształtowanie brył korzeniowych w nowym miejscu.

Wiele drzew miało posusz w koronach, wypróchnienia, uszkodzenia i było zaatakowanych przez szkodniki i pasożyty, m.in. rozszczepkę pospolitą – grzyb rosnący na martwym drewnie, co świadczy o ich stanie agonalnym.

W miejsce wyciętych drzew na terenie inwestycji zostanie nasadzonych prawie trzykrotnie więcej nowych, zdrowych, odpornych na warunki miejskie. Będzie to ponad 160 drzew liściastych o dużej odporności na suszę, zanieczyszczenie powietrza, mróz oraz istniejące warunki gruntowo-wodne. Część nasadzeń utworzy kolejne szpalery lip wzdłuż al. św. Jana Pawła II.

Tak więc zieleń w tym obszarze uzupełnią młode i zdrowe drzewa, zastępując uschnięte, spróchniałe i schorowane, zdaniem ekspertów nie rokujące na dalszą wegetację.

- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)